

mgr Dorota Sieroń  
Wydział Filologiczny  
Uniwersytet Jagielloński

## **Rodzajnik włoski a odpowiadające mu środki wyrażania określoności w języku polskim. Korpusowe studium kontrastywne.**

promotor: dr hab. Rafał L. Górski

### streszczenie rozprawy doktorskiej

Język polski, w przeciwieństwie do języka włoskiego, nie ma formalnego wykładnika kategorii określoności. Nie oznacza to, że określoności nie da się po polsku wyrazić – jednak wyrażanie opozycji określone/nieokreślone nie jest w tym języku obligatoryjne i nie ma on regularnych środków temu służących. Tym bardziej interesujące są wszelkie wzmianki o systematycznych zależnościach między użyciem rodzajnika (w dowolnym języku rodzajnikowym) a pewnymi zjawiskami występującymi w języku polskim.

Celem rozprawy było zebranie informacji o obecnych w języku polskim mechanizmach, które mogłyby potencjalnie odpowiadać rodzajnikowi włoskiemu, oraz skonfrontowanie ich z materiałem empirycznym w formie polsko-włoskiego korpusu równoległego. W rozprawie pod uwagę wzięto trzy najczęściej opisywane środki, które mogą odpowiadać rodzajnikowi w języku polskim: szyk wyrazów, aspekt czasownika przechodniego i środki leksykalne. Ich opisowi w literaturze nie zawsze towarzyszy analiza, jak spodziewane zależności są realizowane w rzeczywistych tekstach stworzonych przez rodzimych użytkowników języka polskiego. Ponadto żadna z powyższych zależności nie została opisana na podstawie pary językowej polski-włoski, a użycie rodzajnika różni się nieco w każdym z języków rodzajnikowych.

Pierwsza część rozprawy ma charakter teoretyczny i jest poświęcona kategorii określoności oraz rodzajnikowi włoskiemu. Najpierw przedstawione są najważniejsze ujęcia teoretyczne kategorii określoności zgrupowane wokół centralnych dla danego podejścia opozycji znaczeniowych: jednostkowe/niejednostkowe (Russell, Hawkins, Langacker, Koseska-Toszewa), znane/nowe (Christophersen, Heim, Kempson, Strawson, Weinsberg, Bojar) oraz próby syntezy obydwu nurtów lub podejścia szukające nowej drogi (Chesterman, Musella, von Heusinger, Ch. Lyons, Karolak). Następnie omówiony jest sposób, w jaki

użycie rodzajnika jest prezentowane w gramatykach języka włoskiego w świetle omówionych wcześniej teorii ze szczególnym uwzględnieniem koncepcji Lorenza Renziego, która jest chyba najobszerniejszą próbą opisu użycia rodzajnika w języku włoskim. Tę część kończy krótkie zestawienie innych środków wyrażających kategorię określoności w języku włoskim.

Część druga rozprawy ma charakter metodologiczny i porusza problemy analizy porównawczej, w szczególności analizy opartej na tłumaczeniach. Ponadto przedstawia specyfikę badań korpusowych, korpusów równoległych oraz korpusowych badań kontrastywnych znajdujących się na przecięciu językoznawstwa kontrastywnego i językoznawstwa korpusowego. Rozważania metodologiczne są uzupełnione o krótkie przedstawienie metod statystycznych użytych w dalszej części pracy (test niezależności  $\chi^2$ , współczynnik  $\phi$ , MCA). Na końcu zostają krótko scharakteryzowane korpusy pomocnicze służące, w razie potrzeby, za punkt odniesienia dla zjawisk pojawiających się w języku polskim (NKJP) i włoskim (CORIS) oraz opisane są założenia i charakterystyka polsko-włoskiego korpusu równoległego zebranego na potrzeby rozprawy. Korpus ten liczy około 2 milionów segmentów anotowanych częściami mowy. W jego skład wchodzi początkowe fragmenty 40 tekstów literackich z różnych gatunków (m.in. powieści kryminalne, powieści obyczajowe, literatura faktu czy fantastyka) oraz ich tłumaczenia. Korpus jest zrównoważony pod względem kierunku tłumaczenia oraz zróżnicowany pod względem autorów/tłumaczy tekstów.

Ostatnia część rozprawy poświęcona jest środkom używanym w języku polskim, które mogą znaczeniowo lub funkcjonalnie odpowiadać rodzajnikowi włoskiemu. Część ta ma charakter teoretyczno-empiryczny – po omówieniu pojawiających się w literaturze hipotez dotyczących możliwości oddania znaczenia rodzajnika w języku polskim przedstawiona zostaje analiza materiału pod kątem opisywanych mechanizmów. W pracy brane są pod uwagę trzy najczęściej przytaczane mechanizmy występujące w języku polskim mogące potencjalnie odpowiadać rodzajnikowi: szyk zdania, aspekt czasownika przechodniego dla dopełnienia bliższego oraz środki leksykalne.

Pierwszym z nich jest szyk wyrazów. W rozprawie wykorzystano hipotezę szyku w ujęciu Aleksandra Szwedka (2010) sformułowaną na podstawie pary języków polski-angielski. Zgodnie z tą hipotezą nieokreślone (niekoreferencyjne) frazy nominalne będą umieszczane w polskim zdaniu na ostatniej pozycji, a określone (koreferencyjne) frazy nominalne na pierwszej pozycji (lub innej niż końcowa). U podstaw tej zależności leży założenie, że szyk wyrazów w języku polskim komunikuje podział na informację znaną (umieszczaną na początku zdania) i nową (umieszczaną na końcu). Z kolei w języku włoskim

znana informacja częściej wyrażana będzie za pomocą określonych NP, a nowa z większym prawdopodobieństwem będzie wyrażona za pomocą nieokreślonych NP (które mogą np. wprowadzać nowego referenta).

W analizowanym materiale szyk zdania w języku polskim oddaje wartość rodzajnika włoskiego jedynie w ograniczonej liczbie przypadków. Zależność między pozycją NP w zdaniu polskim, a użyciem włoskiego rodzajnika okazała się istotna statystycznie tylko dla fraz nominalnych:

- których ośrodkiem jest rzeczownik ożywiony;
- pełniących funkcję podmiotu;
- odnoszących się do referenta, który co najmniej jeszcze raz pojawił się w danym akapicie oraz
- pojawiających się w zdaniach, w których występowała co najmniej jedna fraza określona i jedna fraza nieokreślona.

Warto zauważyć, że większość wymienionych wyżej cech jest charakterystyczna dla fraz nominalnych, których referent pełni prominentną rolę w narracji jako agens.

Drugim z analizowanych mechanizmów jest aspekt czasownika przechodniego. W pracy wykorzystano hipotezę aspektu w ujęciu zaproponowanym przez Ann Lindvall (1998) na podstawie nowogreckiego, polskiego i szwedzkiego. Zgodnie z tą hipotezą, gdy w języku polskim czasownik przechodni jest niedokonany, po włosku jego dopełnienie częściej powinno być nieokreślone, zaś w przypadku czasownika dokonanego – określone. Podstawą tej zależności jest pojęcie przechodniości zdania, która prototypowo współwystępuje z pewnymi cechami semantycznymi. Wysoki stopień przechodniości wiąże się między innymi z telicznością, agentywnością, dynamizmem, ukończeniem czynności, referencyjnością czy znajomością informacji, co może przekładać się na wybór aspektu czasownika i określoności dopełnienia (Lindvall 1998: 59-60).

W przypadku hipotezy aspektu w wyłonionej próbie nie widać przewidywanej zależności. Dane zwykle nie układały się w spodziewany sposób, obydwu rodzajom dopełnień częściej towarzyszyły czasowniki dokonane, a jeśli udało się uzyskać spodziewany układ danych (dla polskiego języka źródłowego bez habitualnych użyczeń czasowników niedokonanych), to zależność nie wykazywała istotności statystycznej. Jedną z głównych przyczyn może być to, że hipoteza aspektu ma dużo szerszy zakres, obejmując wszelkie możliwe sposoby wyrażania określoności dopełnienia, nie tylko rodzajnik. Zatem o ile aspekt czasownika przechodniego w języku polskim nie wydaje się dobrym kandydatem na

ekwiwalent włoskiego rodzajnika występującego przy dopełnieniu, to nie oznacza, że taka zależność nie występuje na wyższym poziomie po uwzględnieniu wszystkich możliwych środków wyrażania określoności lub nieokreśloności.

Ostatnim z branych pod uwagę potencjalnych ekwiwalentów włoskiego rodzajnika było użycie środków leksykalnych. Wśród najczęściej wymienianych w literaturze środków leksykalnych wyrażających określoność w języku polskim znajdują się zaimki wskazujące i dzierżawcze, a wśród środków wyrażających nieokreśloność – zaimki nieokreślone. Istotnie, w analizowanym materiale najczęstszymi odpowiednikami rodzajnika nieokreślonego były zaimki nieokreślone, natomiast rodzajnika określonego – zaimki dzierżawcze, wskazujące i osobowe. Co ciekawe, zaimek wskazujący *ten* prawie równie często pojawiał się przy polskich odpowiednikach określonych jak i nieokreślonych fraz nominalnych. Jeśli chodzi o dane liczbowe, to środki leksykalne towarzyszą 29% polskich odpowiedników nieokreślonych fraz nominalnych (44% jeśli fraza nominalna w zdaniu polskim zajmuje pozycję inną niż końcowa przewidziana przez hipotezę szyku) i zaledwie 4,5% polskich ekwiwalentów określonych fraz nominalnych, niezależnie od ich pozycji.

Trzecia część rozprawy jest zakończona podsumowaniem występowania w analizowanych tekstach wszystkich omawianych mechanizmów oraz ewentualnych zależności między nimi. Analiza materiału pokazała, że żaden z opisanych wyżej mechanizmów nie ma absolutnego i uniwersalnego charakteru. Po pierwsze hipotezy szyku i aspektu nie mogą być zastosowane do każdej pojawiającej się w tekście frazy nominalnej. Po drugie, przy niewiele ponad połowie polskich fraz nominalnych w próbie pojawiła się co najmniej jedna z wyżej wymienionych wskazówek sygnalizujących określoność, zatem w dużej części przypadków określoność w języku polskim pozostaje kwestią kontekstu.

Nie wydaje się też, aby istniały silne związki między wymienionymi wcześniej mechanizmami, chociaż w przypadku rodzajnika nieokreślonego środki leksykalne są stosowane częściej, jeśli polska fraza nominalna nie znajduje się na końcowej pozycji przewidzianej przez hipotezę szyku. Ogólnie polskim odpowiednikom włoskich fraz nominalnych z rodzajnikiem nieokreślonym częściej towarzyszą wskazówki dotyczące ich nieokreśloności, co może świadczyć o tym, że trudniej jest odczytać z kontekstu nieokreśloność. Sugeruje to, że być może w języku polskim to określoność frazy nominalnej jest domyślną opcją, przynajmniej w zakresie tych fraz, którym po włosku będzie towarzyszył rodzajnik.